

Postanowienie z dnia 20 września 2007 r., II CZ 69/07

Wniesienie przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd środka prawnego oczywiście bezzasadnego nie uzasadnia przyznania mu od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sędzia SN Helena Ciepła (przewodniczący)

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie ze skargi Lecha L. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 maja 2004 r. wydanym w sprawie z powództwa Lecha L. przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w B., Oddziałowi w P., Rejonowemu Bankowi Spółdzielczemu w L. oraz Bankowi Pekao S.A., I Oddziałowi w W. o ochronę dóbr osobistych i odszkodowanie, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 września 2007 r. zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 kwietnia 2007 r.

oddalił zażalenie i wniosek adwokat Beaty M.K. o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2007 r. odrzucił skargę powoda o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem tego Sądu, w której powód dochodził od pozwanego Banku ochrony dóbr osobistych i odszkodowania. Uznał, że skoro jako podstawę skargi o wznowienie postępowania skarżący wskazał art. 401 pkt 2 k.p.c., twierdząc, że „z powodu choroby nie mógł się właściwie reprezentować przed sądem”, to skarga powinna zostać złożona najpóźniej w dniu 23 czerwca 2005 r., w którym upływał trzymiesięczny termin liczony od dnia 23 marca 2005 r., tj. dnia doręczenia pełnomocnikowi skarżącego postanowienia Sądu Najwyższego o odmowie

przyjęcia kasacji do rozpoznania. Skarga złożona w dniu 25 lipca 2006 r. podlegała więc odrzuceniu.

W zażaleniu pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 407 § 1 i art. 403 § 2 k.p.c., twierdząc, że skoro powód podał, iż nie mógł być należycie reprezentowany przed sądem, to należało przyjąć, że podstawą skargi jest „wykrycie nowych okoliczności, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia” (art. 403 § 2 k.p.c.). Termin do wniesienia skargi należy zatem liczyć od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia (art. 407 § 1 k.p.c.). Wskazał ponadto, że skarżący o podstawie wznowienia postępowania dowiedział się od członków Stowarzyszenia Ochrony Praw Człowieka. Zdaniem autorki zażalenia, która jest adwokatem, skoro powód zaraz po powzięciu tej informacji złożył skargę i jest przekonany, że nastąpiło to przed upływem terminu wskazanego w art. 407 k.p.c., to mimo niewskazania daty dowiedzenia się o podstawie wznowienia, należało uznać, że skarga została złożona w terminie. Pełnomocnik skarżącego wnosił o „zmianę orzeczenia i przyjęcie skargi do rozpoznania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja wznowienia postępowania opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o reasumpcję wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia orzeczeniem nowym. Nadzwyczajny charakter tego środka prawnego, skierowanego przeciwko prawomocnemu orzeczeniu, powoduje, że przywrócenie stanu sprzed zamknięcia ulegającego wznowieniu postępowania sądowego może nastąpić wyłącznie z powodów ściśle określonych w ustawie. Uwzględniają one konieczność wywołania na nowo procesu dotkniętego brakami formalnymi (nieważnością), bez względu na ich wpływ na rozstrzygnięcie (art. 401 pkt 1 i 2 k.p.c.), właściwe przyczyny restytucyjne (art. 403 k.p.c.) oraz fakt wydania wyroku na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą (art. 401¹ k.p.c.).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 stycznia 1968 r., I CZ 122/67 (OSNC 1968, nr 8-9, poz. 154) stwierdził, że samo sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający ustawie nie oznacza, iż skarga opiera się na ustawowej podstawie wznowienia. Stanowisko to Sąd Najwyższy powtórzył w postanowieniu z dnia 28 października 1999 r., II UKN 174/99 (OSNAPUS 2001, nr 4, poz. 133), stwierdzając, że sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający przepisom art. 401-404 k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na

ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli już z samego jej uzasadnienia wynika, iż podnoszona podstawa nie zachodzi. Taka skarga jako nieoparta na ustawowej podstawie wznowienia podlega odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.). (...)

Należy przyjąć, że skoro Sąd Apelacyjny odrzucił skargę wyłącznie z powodu niezachowania terminu do jej wniesienia, to uznał, że skarga oparta została na ustawowej podstawie. Same twierdzenia skarżącego jednak nie uzasadniają tej tezy. Pełnomocnik skarżącego, uzasadniając podstawę wznowienia przewidzianą w art. 401 pkt 2 k.p.c., a mianowicie okoliczność, że „strona nie była należycie reprezentowana”, wskazał chorobę powoda w toku postępowania apelacyjnego. Z akt sprawy wynika, że na tym etapie postępowania powód powiadomił Sąd Apelacyjny, iż „z przyczyn zdrowotnych nie będzie brał udziału w rozprawie apelacyjnej”, jednocześnie zastrzegając, że w razie niekorzystnego rozstrzygnięcia będzie składał kasację. Wskazane okoliczności z oczywistych względów nie wchodzą w zakres przesłanki „braku należytej reprezentacji”. Pojęciem tym objęta jest sytuacja, w której podmiot niebędący osobą fizyczną nie może podejmować skutecznych czynności, ponieważ nie ma organów dokonujących za niego czynności procesowych (art. 67 k.p.c.), natomiast w przypadku osób fizycznych pojęciem tym objęte są przypadki, w których strona nie ma przedstawiciela ustawowego, co powoduje niemożność dokonywania przez nią czynności procesowych.

W zażaleniu pełnomocnik skarżącego podkreślił, że skoro powód nie mógł być należycie reprezentowany przed sądem, to przyjąć należało, iż podstawą skargi jest „wykrycie nowych okoliczności, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia” (art. 403 § 2 k.p.c.), co oznacza, że termin do wniesienia skargi należy liczyć od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia.

Jak podniesiono, niewzięcie udziału w rozprawie apelacyjnej z przyczyn zdrowotnych nie stanowi podstawy skargi z powodu braku należytej reprezentacji (art. 401 pkt 2 k.p.c.), nie jest też okolicznością, uzasadniającą podstawę wznowienia, w postaci późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.). Konkluzja ta jest tak oczywista, że nie wymaga bliższego uzasadnienia, należy zatem ograniczyć się do stwierdzenia, iż niewzięcie udziału w rozprawie apelacyjnej z jakichkolwiek przyczyn nie stanowi – jak podał w skardze pełnomocnik

skarżącego – wykrycia nowych okoliczności, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Ponadto trzeba dodać, że powołując się na tę podstawę, należy wykazać, iż z podanych okoliczności – jako „później wykrytych” – strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Wobec tego, że skarga o wznowienie postępowania nie została oparta na ustawowej podstawie, podlegała odrzuceniu, niezależnie od terminu jej wniesienia. (...)

Z tych względów zażalenie, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).

Zażalenie, poza kilkudziesięciu informacją stanowiącą w istocie relację o czynnościach podejmowanych przez powoda, nie zawiera żadnych argumentów, które uzasadniałyby wniesiony środek prawny. Za utrwalony należy uznać pogląd, że czynności adwokata ustanowionego przez sąd, które są sprzeczne z zasadami profesjonalizmu, nie uzasadniają przyznania mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1999 r., II CKN 341/98, OSNC 1999, nr 6, poz.123 oraz z dnia 14 sierpnia 1997 r., II CZ 88/97, OSNC 1998, nr 3, poz. 40). W orzecznictwie pogląd ten stanowi podstawę nieprzyznania kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z reguły wtedy, gdy środek prawny sporządzony przez zawodowego pełnomocnika, z powodu wad konstrukcyjnych, podlega odrzuceniu. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejsze zażalenie uznał, że nie jest udzieleniem pomocy prawnej także sporządzenie zażalenia, które, jako oczywiście bezzasadne, podlegało oddaleniu, gdyż poza przytoczeniem błędnego stanowiska samej strony, nie zawiera jakichkolwiek argumentów prawnych, które usprawiedliwiłyby jego wniesienie.

Wobec tego, że w zażaleniu jego autorka wskazała, iż „działa zgodnie z wolą klienta”, podnieść należy, że pomoc prawna udzielana stronie zwolnionej od kosztów przez ustanowionego dla niej adwokata, po wydaniu w sprawie orzeczenia przez sąd drugiej instancji, nie może się sprowadzić do bezwzględnego obowiązku sporządzenia środka prawnego, jeśli tylko wyrazi ona takie żądanie. Adwokat ustanowiony przez sąd dla strony w postępowaniu cywilnym powinien z pełnym wykorzystaniem wiedzy fachowej odpowiedzialnie ocenić, czy przysługujący stronie środek prawny nie jest oczywiście bezzasadny. W judykaturze wyrażony został pogląd, że adwokat ustanowiony dla strony przez sąd może odmówić sporządzenia kasacji, jeżeli byłaby ona niedopuszczalna lub oczywiście bezzasadna (uchwała

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2000 r., III CZP 14/00, OSNC 2001, nr 2, poz. 21). Argumenty przedstawione w tej uchwale są aktualne także w przypadku odmowy sporządzenia zażalenia, jeśli zatem adwokat, mimo przekonania, że wniesiony środek prawny, jako oczywiście bezzasadny, zostanie oddalony, decyduje się na jego wniesienie, to nie może skutecznie domagać się przyznania od Skarbu Państwa kosztów udzielonej pomocy prawnej.
(...)

Z przytoczonych względów orzeczono, jak w sentencji.

